



STRATEGIC FILE

Nr 25 (61), listopad 2014 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Wojciech Lorenz (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk
Piotr Kościński • Sebastian Płociennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Współpraca regionalna kluczem do strategicznego partnerstwa Polski i Chin

Adriana Skorupska, Justyna Szczudlik-Tatar

Podpisanie w 2011 r. deklaracji o strategicznym partnerstwie między Polską i Chinami świadczy o coraz lepszych i intensywniejszych relacjach tych państw. Jednak aby w pełni wykorzystać ten potencjał, nie wystarczą działania na szczeblu centralnym. Najwięcej możliwości praktycznego pogłębiania współpracy oferują bowiem polskie i chińskie władze lokalne. Dlatego polskie samorządy powinny zacieśnić relacje z zachodnimi regionami Chin, w większym stopniu zastosować istniejące już narzędzia, takie jak bezpośrednie połączenia kolejowe, umowy partnerskie czy biura regionalne, oraz położyć nacisk na to, by korzyści z partnerstwa były obustronne.

Miejsce współpracy regionalnej w stosunkach polsko-chińskich

Od kilku lat stosunki polsko-chińskie rozwijają się bardzo dynamicznie. Chiny znalazły się wśród priorytetowych kierunków polskiej polityki zagranicznej w Azji, na co dowodami są ożywiony dialog polityczny i nawiązanie w 2011 r. strategicznego partnerstwa. Relacje coraz bardziej się instytucjonalizują, a dzięki powstałym mechanizmom stają się wielowymiarowe.

Obecnie stosunki polsko-chińskie utrzymywane są na co najmniej trzech poziomach. Pierwszy z nich to poziom bilateralny, obejmujący zarówno szczebel centralny z dialogiem strategicznym, komitetem międzyrządowym czy szczytami premierów (w założeniu co dwa lata), jak i samorządowy z corocznymi Forami Regionów, czyli platformą nawiązywania kontaktów z władzami lokalnymi, przedsiębiorstwami, uczelniami i instytucjami kultury. Drugi poziom jest subregionalny, obejmuje głównie relacje w tzw. formacie 16+1¹, a także spotkania niższego szczebla w tej formule, poświęcone różnym obszarom współpracy (np. szczyty liderów lokalnych). Poziom trzeci obejmuje relacje Chin z Unią Europejską, w ramach szczytów i dialogów sektorowych, np. partnerstwa na rzecz urbanizacji, zapoczątkowanego w 2012 r.² i uznawanego za mechanizm kluczowy dla relacji chińsko-unijnych w najbliższych latach.

Z uwagi na potencjał Chin głównym celem Polski jest rozwój stosunków gospodarczych – wzrost polskiego eksportu, przyciąganie chińskich inwestycji oraz zwiększanie inwestycji polskich w Chinach. Ma temu służyć intensywny dialog polityczny oraz współpraca edukacyjno-akademicka, kulturalna i turystyczna. Polska chce promować swój dorobek oraz doprowadzić do poszerzenia wiedzy przedsiębiorców na temat Chin, co powinno się przełożyć na intensywniejszą i efektywniejszą współpracę gospodarczą.

¹ Format ten, zainicjowany przez Chiny w 2012 r. podczas wizyty premiera Wena Jiabao w Warszawie, obejmuje Chiny oraz 16 państw Europy Środkowej i Południowej: Albanie, Bośnię i Hercegowinę, Bułgarię, Chorwację, Czarnogórę, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Macedonię, Rumunię, Serbię, Słowację, Słowenię, Polskę, Węgry.

² „Joint Declaration on the EU–China Partnership on Urbanisation”, Bruksela, 3 maja 2012 r., www.eas.europa.eu.

Jednak odległość geograficzna, ogromny obszar Chin, ich duże zróżnicowanie wewnętrzne oraz różnice kulturowe powodują, że relacje na poziomie centralnym nie wystarczą, aby osiągnąć wspomniane cele. Spotkania na najwyższym szczeblu z natury mają charakter ogólny, odbywają się w dużych ośrodkach i uczestniczy w nich niewielkie grono osób. Dialog na tym poziomie jest niezbędny, gdyż daje polityczny impuls i uświadamia chińskim elitom, że Polska to kraj wart współpracy i inwestycji. Jednak faktyczne relacje powinny zachodzić na niższych szczeblach administracji państwowej i samorządowej. Województwa, powiaty czy gminy lepiej znają zarówno potrzeby i zalety swoich „małych ojczyzn”, jak i lokalnych przedsiębiorców, łatwiej im więc zidentyfikować potencjalne obszary współpracy. Dlatego też wymiar samorządowy w relacjach polsko-chińskich staje się coraz ważniejszym, perspektywicznym i skutecznym sposobem realizowania celów założonych przez polską dyplomację³.

Dlaczego współpraca regionalna i dlaczego teraz?

Obecny stan stosunków dwustronnych sprzyja nawiązywaniu lub intensyfikacji polsko-chińskiej współpracy na szczeblu lokalnym. Po pierwsze, relacje te są najlepsze od lat, dzięki czemu współpraca samorządów zyskuje polityczny parasol ze strony Warszawy i Pekinu. Po drugie, Chiny dostrzegają rosnące znaczenie Polski w Europie (o czym świadczy jej przewodnia rola w formacie 16+1), ze względu zarówno na jej stabilność polityczną i ekonomiczną, jak i coraz silniejszą pozycję w UE. Po trzecie, Polska staje się atrakcyjna jako kraj, który z sukcesem dokonał transformacji ustrojowej, a specyfikę konkretnych rozwiązań widać właśnie na poziomie lokalnym. Jest to wiedza istotna dla Chin, szczególnie na niższym szczeblu administracyjnym, w związku z przeprowadzanymi przez obecną ekipę zmianami chińskiego modelu rozwojowego, w którym na znaczeniu zyskały: konsumpcja wewnętrzna, poprawa jakości wzrostu gospodarczego, zwiększenie roli sektora usług, budowa systemu zabezpieczeń społecznych, małe i średnie przedsiębiorstwa, urbanizacja⁴. Zmiany te obejmują także poszerzenie kompetencji władz lokalnych oraz nacisk na niwelowanie różnic rozwojowych między bogatym chińskim wschodem a biedniejszym zachodem – ten ostatni nie był do tej pory postrzegany przez polskich przedsiębiorców czy władze samorządowe jako atrakcyjny kierunek współpracy (udział zachodnich prowincji Chin – Syczuanu, Junnanu, Mongolii Wewnętrznej, Gansu, Qinghai czy Sinkiangu – to zaledwie 0,7% całości polsko-chińskich obrotów handlowych⁵).

Wszystko to sprawia, że polskie samorządy mogą dzielić się z Chinami swoją wiedzą i doświadczeniem w reformach zarządzania na szczeblu lokalnym, utrwalając w tym kraju dobre praktyki transformacyjne. Mogą także wymiennie skorzystać na chińskich zmianach, znajdując odpowiedniego partnera do współpracy czy rynkową niszę. Okazję do tego stwarzają nowe chińskie propozycje dotyczące polityki zagranicznej, takie jak koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku. Choć bardzo ogólna, wpisuje się ona w założenia nowego modelu rozwojowego (w tym rozwijanie zachodniochińskich prowincji i miast), zakłada też budowę bezpośrednich połączeń transportowych do Europy⁶. Jest to więc dla polskich i chińskich władz lokalnych szansa na zacieśnienie współpracy gospodarczej (poprzez wzrost handlu czy napływ inwestycji), a także edukacyjnej, naukowej, kulturalnej i turystycznej.

Polskie samorządy, współpracując z chińskimi władzami lokalnymi, koncentrują się na kilku głównych obszarach: gospodarce, edukacji, kulturze i turystyce. Na znaczeniu zyskuje dzielenie się polskimi doświadczeniami z zarządzania na szczeblu lokalnym, czy wręcz szczegółowymi rozwiązaniami z dziedziny ochrony środowiska, transportu lokalnego, działalności przedsiębiorstw, stref ekonomicznych, konstruowania budżetu czy gospodarki wodno-ściekowej.

³ Patrz: T. Jurczyk, *Współpraca gospodarcza na poziomie władz lokalnych*, „Poland–China Business Magazine”, nr 01/2014; *Przewodnik po współpracy z chińskimi władzami lokalnymi*, Stała Ogólnopolska Konferencja Współpracy Międzynarodowej Samorządów, Łódź, 26 września 2014, s. 35.

⁴ Ibidem, s. 19.

⁵ *Poradnik eksportera i inwestora do Chińskiej Republiki Ludowej*, Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Pekinie, wyd. 4, 2013.

⁶ Liu Zuokui, *The Role of Central and Eastern Europe in the Building of Silk Road Economic Belt*, „China International Studies”, no. 47, 2014, s. 18–32.

Współpraca gospodarcza

Współpraca gospodarcza z reguły nie jest najważniejszym aspektem zagranicznych kontaktów polskich samorządów, jednak w przypadku relacji z Chinami właśnie ten obszar jest kluczowy. Kontakty biznesowe z partnerami chińskimi wymagają na ogół wsparcia politycznego ze strony władz lokalnych. Nawet jeśli współpraca zostaje nawiązana między przedsiębiorcami, to dla jej lepszego rozwoju istotne staje się sformalizowanie kontaktów na poziomie samorządowym. Zaangażowanie marszałka województwa czy prezydenta miasta podnosi rangę relacji, uwiarygodnia i legitymizuje partnerów biznesowych.

Mimo że wiele polskich samorządów może się poszczycić wieloletnimi relacjami i podpisanymi umowami z partnerami chińskimi, dopiero w ostatnich latach widać nasilenie współpracy – szczególnie gospodarczej – wspieranej przez kontakty regionalne i lokalne. Są to zarówno inicjatywy chińskie, na które odpowiadają samorządy, jak i własne przedsięwzięcia polskie, których celem jest znalezienie odbiorców na towary z regionu lub przyciągnięcie chińskich inwestycji.

Jedną z takich inicjatyw jest uruchomienie w kwietniu 2013 r. przez prywatną firmę regularnego połączenia kolejowego cargo z Łodzi do Chengdu – stolicy prowincji Syczuan w środkowych Chinach. Łódź ma ambicje stać się hubem transportowym do przeladunku towarów. Stanowi to szansę na zwiększenie handlu, w tym polskiego eksportu, gdyż transport kolejowy jest szybszy od morskiego i tańszy od lotniczego. W związku z perspektywą dalszego rozwoju współpracy zdecydowano otworzyć w Chengdu Regionalne Biuro Województwa Łódzkiego i Miasta Łodzi.

Współpracę gospodarczą z partnerami w Chinach rozwija też województwo śląskie. Odnawiając nawiązane w latach 50. kontakty z górnictwem prowincji Liaoning i miastem Shenyang (ważnym ośrodkiem wydobywczym), władze województwa kierowały się interesem regionalnych eksporterów maszyn i urzędów górniczych. Przykładem może być firma z Gliwic, która dzięki tym kontaktom udostępniła fabryce BMW w Chinach procedury związane z automatyką i robotyką⁷.

Kolejnym przykładem jest województwo pomorskie i miasto Gdynia, którego kontakty z Szanghajem sięgają lat 50. To w Gdyni swoją drugą siedzibę (oprócz Szanghaju) ma pierwsza w historii ChRL spółka joint-venture – polsko-chińska firma okrętowa Chipolbrok. Województwo pomorskie w 2009 r. otworzyło swoje biuro regionalne w Pekinie. Gdańsk chce się stać morskim hubem transportowym i tym samym wpisać się w chińską koncepcję morskiego jedwabnego szlaku. W 2013 r. jedna z firm kontenerowych wydłużyła trasę żeglugową z Chin do Gdańska, dzięki czemu to miasto może stać się miejscem przeladunku towarów z Chin i dalszego transportu w głąb Europy, np. do Czech, Słowacji, na Białoruś czy Ukrainę.

Obecnie większość polskich regionów może się pochwalić różnymi formami wsparcia dla przedsiębiorców lokalnych. Najczęściej są to misje gospodarcze współorganizowane przez władze regionalne lub lokalne. Umożliwiają one nawiązanie kontaktów między polskimi a chińskimi przedsiębiorcami lokalnymi i poznanie warunków inwestowania w obu krajach. Skutki tej współpracy są różne, ale ze względu na rosnącą świadomość możliwości i potencjalnych korzyści coraz więcej mniejszych samorządów inwestuje w takie kontakty. Przykładem może być Słupsk (gdy miasto uruchomiło chińskojęzyczną wersję swojej strony internetowej, wzrosło zainteresowanie nim chińskich przedsiębiorców), Elbląg (tamtejsza chińska diaspora aktywnie działa na rzecz kontaktów z Chinami) czy Starogard Gdański. Ten ostatni, po kilku latach wzajemnych kontaktów, zdecydował się na podpisanie umowy z chińskim miastem Foshan (prowincja Guangdong) przy okazji ostatniego Forum Regionów Polska–Chiny w Kantonie w czerwcu 2014 r.

Współpraca edukacyjna i kulturalna

Polskie samorządy podejmują współpracę z Chinami również w swoich tradycyjnych obszarach międzynarodowej aktywności, promując polską kulturę, język polski i lokalne uniwersytety. Pozyskiwanie zagranicznych studentów podnosi rangę zarówno samej uczelni, jak i regionu, a także przynosi korzyści finansowe, co jest szczególnie ważne w związku z obecnymi problemami demograficznymi Polski.

⁷ W tekście wykorzystano informacje zebrane podczas wywiadów pogłębionych z przedstawicielami polskich samorządów terytorialnych. Wywiady zostały zrealizowane w ramach badań przeprowadzonych dla potrzeb ekspertyzy na temat współpracy międzynarodowej samorządów przygotowanej przez PISM na zlecenie MSZ.

Współpraca w tym obszarze rozwija się coraz dynamiczniej. Przykładowo w 2013 r. Uniwersytet Śląski podpisał umowę o współpracy akademickiej z Northeast University w Shenyangu (prowincja Liaoning), na którym uruchomił lektorat języka polskiego i zajęcia z wiedzy o polskiej kulturze. Współpracę uniwersytecką zainicjowały także m.in. województwo łódzkie (Uniwersytet Łódzki współpracuje na podstawie umowy z Uniwersytetem Nankai z Tiencinu) i opolskie. Studia na polskich uczelniach stają się atrakcyjne ze względu na możliwość uzyskania dyplomu honorowanego w całej UE. Są też okazją do spotkań z odległą kulturą, co może się przełożyć na lepszą współpracę gospodarczą.

Wzrasta zainteresowanie polskich studentów nauką języka chińskiego, w czym pomagają lektoraty na uczelniach czy w szkołach prowadzone przez profesjonalnych chińskich nauczycieli kierowanych do pracy w Polsce. Język chiński popularyzują także Instytuty Konfucjusza, zakładane na polskich uczelniach wraz z uniwersytetami chińskimi. W Polsce działają cztery takie placówki: na Uniwersytecie Jagiellońskim, Adama Mickiewicza w Poznaniu i Wrocławskim oraz na Politechnice Opolskiej.

Poza popularyzacją polskiego języka i kultury w Chinach, ważna jest też możliwość poszerzania wiedzy o tym kraju. Ideą kontaktów międzynarodowych społeczności lokalnych w Europie po drugiej wojnie światowej było dążenie do poznawania, rozumienia i przewyższania wzajemnych uprzedzeń. Trudno znaleźć w polskim dyskursie drugi kraj, z którym wiązałoby się tak wiele negatywnych stereotypów jak z Chinami. Jednak – chociaż kontakty społeczności lokalnych z uwagi na dużą odległość geograficzną nie są tak intensywne jak w przypadku krajów sąsiednich – rosnąca liczba wspólnych wydarzeń kulturalnych, nasilenie wymiany studentów, czy też wzrost ruchu turystycznego będą się przekładały na lepsze poznanie i przełamywanie tych stereotypów. Przykładem poszerzania wiedzy o Chinach jest otwarty w Gdańsku w ramach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej Gabinet Szanghajska z publikacjami o Chinach w różnych językach.

Administracja i gospodarka komunalna

Polskie samorządy chcą także sprzedawać Chinom swoje *know-how* dotyczące rozwoju miast, wspierania rozwoju przedsiębiorczości, funkcjonowania administracji publicznej na szczeblu lokalnym, w tym działań projektowych i doświadczeń z wykorzystywania środków unijnych z funduszu spójności. Przynajmniej, że coraz częściej przyjeżdżają do nich delegacje z Chin (nierazko z własnej inicjatywy), a podczas wizyt zadają szczegółowe pytania o zarządzanie miastem czy regionem, w tym także o budżetowanie, rozwiązywanie problemów ochrony środowiska i gospodarki wodno-ściekowej czy funkcjonowanie konkretnych firm.

Tak jest w przypadku Lublina, który współpracując z prowincją Henan, przyjmuje delegacje chcące poznać działalność fabryki PZL w Świdniku czy możliwości portu przeładunkowego w Małaszewiczach. Dość duże zainteresowanie Małaszewiczami jako potencjalnym polskim „przystankiem” linii kolejowej Chongqing–Sinciang–Duisburg wykazuje samo miasto Chongqing. Natomiast w przypadku Słupska, którego miastem partnerskim jest Xiamen, delegacje są zainteresowane funkcjonowaniem Słupskiej Strefy Ekonomicznej.

Chińczycy liczą także na poznanie działania władz lokalnych w praktyce. Przykładem może być Opole, które we współpracy z prowincją Fujian (list intencyjny podpisano w 2012 r.) wzięło udział w programie stażowym dla urzędników. Urzędnik z Opola odbył staż w partnerskiej prowincji, a następnie podjął roczne studia na tamtejszej uczelni, natomiast w Opolu na miesięcznym stażu przebywała urzędniczka władz lokalnych z Fujian. Innym ciekawym przykładem jest Gdańsk. Odwiedzające to miasto delegacje z Szanghaju są zainteresowane funkcjonowaniem urzędów skarbowych i lokalnych finansów, a także zarządzaniem obiektami sportowymi, w tym marinami.

Problemy i wyzwania

Polskie samorządy są aktywne i świadome wagi relacji z chińskimi władzami lokalnymi: nie tylko chętnie przyjmują chińskich partnerów – którzy coraz częściej zgłaszają się sami – lecz także inicjują współpracę. Ze względu na odległość geograficzną i różnice kulturowe nie jest to jednak współpraca łatwa ani tania, dlatego niektóre samorządy sygnalizują związane z tym problemy.

Kontakty z Chinami są domeną dużych regionów i miast dysponujących znacznymi środkami finansowymi. Dla małych gmin i miasteczek jest to nadal kierunek egzotyczny z uwagi na wysokie koszty

oraz obawę o brak akceptacji takiej współpracy ze strony społeczności lokalnej. Urzędnicy otwarcie przyznają, że boją się zarzutów o ekstrawagancję czy wręcz turystykę za publiczne pieniądze.

Samorządy narzekają także, że często liczba wizyt chińskich partnerów nie przekłada się na faktyczną, wymierną, dwustronną współpracę. Zwracają uwagę na to, że chińskie delegacje naciskają na podpisywanie porozumień, które potem nie są realizowane, a służą jedynie rozliczeniu się z wyjazdów przed władzami wyższego szczebla. Co więcej, zdaniem niektórych samorządów chińskie delegacje traktują Polskę jako bazę wypadową do innych krajów europejskich lub przyjeżdżają jedynie po to, by zdobyć konkretną, szczegółową wiedzę na temat funkcjonowania samorządu, strefy ekonomicznej czy warunków inwestowania. Nie wykazują natomiast inicjatywy, by przy okazji tych kontaktów doprowadzić do faktycznej wymiany doświadczeń, wzrostu chińskich inwestycji czy polskiego eksportu. Nie proponują też konkretnych rozwiązań, które byłyby korzystne dla polskich samorządów.

Przykładem jednostronności kontaktów i wciąż niewielkich zysków ze współpracy dla polskich samorządów są połączenia kolejowe Łódź–Chengdu czy Suzhou–Warszawa, które służą głównie do eksportu chińskich towarów do Polski. Spowodowane jest to niedostateczną wiedzą o tych połączeniach wśród potencjalnych przedsiębiorców, barierami w dostępie do chińskiego rynku, brakiem zidentyfikowanej atrakcyjnej lokalnej oferty eksportowej, a także tym, że polskie samorzady, w przeciwieństwie do chińskich, nie mogą pozwolić sobie na dotowanie połączeń.

Rekomendacje

- W stosunkach polsko-chińskich więcej uwagi należy poświęcić wymianie doświadczeń na poziomie lokalnych jednostek administracyjnych, tak by konfrontować rozwiązania polskie z chińskimi. Chiny, z ich szybko rozwijającą się gospodarką i miastami, a jednocześnie narastającymi problemami – np. w zakresie gospodarki niskoemisyjnej – mogłyby w większym stopniu dzielić się z polskimi partnerami swoimi doświadczeniami w tych obszarach.
- Polskie władze samorządowe powinny być bardziej asertywne i podkreślać, że korzyści muszą być obustronne, a współpraca opłacalna – przede wszystkim jeśli chodzi o realizację interesów gospodarczych, głównie wzrost polskiego eksportu oraz lokowanie w Polsce atrakcyjnych chińskich inwestycji.
- Polskie samorzady powinny intensywniej zabiegać o nawiązanie współpracy z zachodnimi prowincjami Chin. Region ten jest perspektywnym kierunkiem z uwagi na mniejszą penetrację przez firmy czy władze samorządowe państw zachodnioeuropejskich. Co więcej, wzrost gospodarczy jest tu wyższy niż na wschodzie Chin i to tutaj znajduje się początek Nowego Jedwabnego Szlaku, którego koncepcja leży u podstaw polityki zagranicznej obecnych władz⁸.
- Ważnym czynnikiem sprzyjającym współpracy władz lokalnych z tym regionem powinno być otwarcie konsulatu generalnego w zachodnich Chinach, a w jego ramach także wydziału promocji handlu i inwestycji – np. w Chengdu lub Chongqingu, gdyż te właśnie miasta aspirują do miana początku Jedwabnego Szlaku. Chengdu ma bezpośrednie połączenie kolejowe z Polską, a Chongqing zabiega o wykorzystanie portu w Małaszewiczach jako „przystanku” linii Chongqing–Sinkiang–Duisburg.
- Chińskie miasta nie tylko są znacznie większe niż polskie, lecz także różnią się od nich potencjałem i strukturą organizacyjną. Dlatego warto rozważyć współpracę z konkretnymi powiatami czy dzielnicami miast, nie zaś koniecznie z całą metropolią⁹.
- Mniejsze jednostki terytorialne w Polsce powinny korzystać z doświadczeń tych samorządów, które już współpracują z Chinami. Dotyczy to zarówno przekazywania wiedzy na temat specyfiki współdziałania z tak odległymi partnerami, jak i wspólnych inicjatyw z mniejszymi i mniej zasobnymi gminami.

⁸ J. Szczudlik-Tatar, *China's New Silk Road Diplomacy*, „PISM Policy Paper”, no. 34 (82), grudzień 2013.

⁹ Więcej o specyfice chińskiego podziału administracyjnego, w tym o chińskich obszarach zurbanizowanych, patrz: *Przewodnik po współpracy...*, op. cit., s. 12–16.

- Biorąc pod uwagę nacisk, jaki chińskie władze kładą ostatnio na bezpieczeństwo żywności, istnieje szansa na współpracę chińskich regionów z rolniczymi regionami w Polsce w celu promowania eksportu polskich produktów rolnych do Chin. Polska żywność uznawana jest za bezpieczną i wysokiej jakości, czemu sprzyja także członkostwo Polski w UE, a nowe połączenia kolejowe powinny zostać wykorzystane do transportu tych produktów do Chin.
- Konieczne jest też rozpowszechnianie informacji o istniejących połączeniach kolejowych. Samorządy powinny nawiązywać współpracę z operatorami tych połączeń oraz potencjalnymi dystrybutorami (również chińskimi), aby ulokować w Polsce huby logistyczne, które przyczynią się do utworzenia miejsc pracy, wzmocnienia pozycji gospodarczej regionu i wzrostu dochodów samorządów, a także ułatwią kontrolę obrotu towarami służbom celnym.
- Samorządy powinny otrzymywać stałe wsparcie instytucji centralnych i samorządowych wyższego szczebla (urzędów marszałkowskich), a także uczelni i ośrodków eksperckich¹⁰. Powinno ono obejmować informacje na temat funkcjonowania chińskich władz lokalnych, trendów w chińskiej gospodarce, polityki społecznej prowadzonej przez obecną ekipę, czy specyfiki poszczególnych chińskich regionów. Dzięki tej wiedzy łatwiej będzie polskim władzom lokalnym znaleźć odpowiedniego partnera do współpracy i określić te jej obszary, które mogą przynieść wymierne rezultaty.
- Dużym wsparciem dla samorządów i innych podmiotów zainteresowanych kontaktami powinny być regionalne biura otwierane w partnerskich prowincjach. Zapewnia to stałą obecność przedstawicieli regionu w Chinach i powoduje, że kontakty nie są sporadyczne, a znający specyfikę regionu pracownicy biura mogą służyć przedsiębiorcom efektywniejszą pomocą. Biura można otwierać także przy finansowym wsparciu z Unii Europejskiej.
- Samorządy nie powinny się jednak ograniczać tylko do tych podmiotów, z którymi mają sformalizowaną współpracę (w postaci biura lub umowy partnerskiej). Ważna jest elastyczność samorządów, wsłuchiwanie się w potrzeby poszczególnych regionów Chin, w tym społeczności lokalnej i tamtejszej władzy oraz otwartość na niestandardowe działania.
- Współpraca z Chinami jest dla polskich władz lokalnych ważnym sygnałem, że kontakty z odległymi geograficznie i kulturowo krajami na poziomie samorządów są możliwe i wpisują się w politykę prowadzoną przez władze centralne. Samorządy muszą się jednak wykazać dużą dozą cierpliwości i nie oczekiwać szybkich i łatwych efektów. Współpraca z tak odległym, ale bogatym partnerem to długoterminowa lokata, z której zyski mogą być widoczne dopiero za kilka lat. Obecnie jest odpowiedni moment na taką inwestycję, politycznie i gospodarczo, i należy go wykorzystać.

¹⁰ Dobrym przykładem takiego wsparcia jest *Przewodnik po współpracy z chińskimi władzami lokalnymi*, przygotowany przez Uniwersytet Łódzki we współpracy z urzędem marszałkowskim województwa łódzkiego na potrzeby Stałej Ogólnopolskiej Konferencji Współpracy Międzynarodowej Samorządów.